

Obchody Dnia Reymonta 2025. Literacka uczta na torach

data aktualizacji: 2025.06.14 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Z ziemi obiecanej do Lipiec Reymontowskich! (fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

W sobotnie (14.06) popołudnie ulica Piotrkowska w Łodzi wypełniła się barwnym tłumem. Uczestnicy obchodów Dnia Reymonta zgromadzili się przy symbolicznym Kufrze Reymonta, by powędrować w stronę dworca Łódź Fabryczna. To właśnie stąd o godzinie 15:00 odjechał specjalny pociąg ŁKA „Dziesięciołatek” - niezwykła, folkowa galeria sztuki ludowej na torach, która na trasie do Lipiec Reymontowskich promowała dziedzictwo regionu łódzkiego.

Nie można w opisie dzisiejszych wydarzeń odnotować, że inicjatorem obchodów Dnia Reymonta w Łodzi i Lipcach Reymontowskich jest Marcel Szytenc helm, aktor, reżyser i animator kultury. W rozmowie z nami powiedział:

Obojętnie czy „Chłopi” będą lekturą, czy „Ziemia obiecana” będzie uznawana za najlepszą powieść, i opis Łodzi, my mamy własne zdanie, my remontowcy wiemy, że nikt lepiej nie opisał Łodzi i nigdy lepiej nie opisał wsi niż on. Ja co roku czytam „Chłopów” od deski do deski. Nie robię tego z musu, a ciekawości - odczytywania powieść za każdym razem w innym

klimacie, zmieniającym się świecie. Naprawdę znakomity język noblisty wciąż porywa.

Przejazd specjalnym pociągiem był bezpłatny, a w wagonach gościli nie tylko miłośnicy literatury, ale i całe rodziny, turyści oraz lokalni działacze kultury.

Pociąg zatrzymywał się na stacjach: Łódź Widzew, Gałkówka, Koluszki, Rogów i Przyłęk Duży. Na każdej z nich pasażerów witały zespoły ludowe, które wprowadzały w klimat dawnych Lipiec Reymontowskich, znanych z powieści „Chłopi”. Koła Gospodyń Wiejskich serwowały regionalne przysmaki, a podróż była prawdziwą ucztą dla zmysłów.

Rok Reymonta i powieść, która zmieniła Lipce

Rok 2025 został ogłoszony rokiem Władysława Stanisława Reymonta – wybitnego pisarza, laureata literackiej Nagrody Nobla. To szczególny czas upamiętnienia twórcy „Chłopów”, którego setna rocznica śmierci przypada w tym roku. Reymont, zanim został pisarzem, pracował jako dróżnik na Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, a jego doświadczenia z życia na prowincji i obserwacje codzienności mieszkańców wsi stały się kanwą najważniejszego dzieła jego życia.

Powieść „Chłopi” to epopeja wiejska, której akcja toczy się w Lipcach – miejscowości, która dziś nosi nazwę Lipce Reymontowskie. Reymont mieszkał tu w latach 1888–1893, a opisywane przez niego krajobrazy, obyczaje i postaci są inspirowane rzeczywistymi ludźmi i zdarzeniami. W powieści znajdziemy dramat rodziny Borynów, konflikty, miłość, zazdrość i walkę o ziemię – wszystko osadzone w rytmie przyrody i pracy na roli.

Wieś, która stała się symbolem

Lipce Reymontowskie położone są między Łodzią a Skierniewicami. Wieś założono już w XIV wieku, ale światową sławę zyskała dzięki Reymontowi. Od 1984 roku oficjalnie nosi nazwę z członem „Reymontowskie”, choć już wcześniej była znana jako Lipce. Dziś to miejsce kultowe dla miłośników literatury – w Lipcach znajdują się aż cztery pomniki Reymonta, szkoła podstawowa jego imienia, Muzeum Regionalne oraz Zagroda Ludowa, gdzie można zobaczyć, jak wyglądało życie chłopów w czasach, które opisał noblista.

W Lipcach Reymontowskich pielęgnuje się pamięć o pisarzu i jego dziele. Działa tu jeden z najstarszych zespołów ludowych w Polsce – Amatorski Zespół Regionalny im. Wł. St. Reymonta, założony w 1932 roku. Zespół powstał, by podziękować pisarzowi za umieszczenie akcji „Chłopów” właśnie w Lipcach i promować lokalny folklor.

Anegdota i wspomnienia o Reymoncie

Wśród mieszkańców Lipiec krążą liczne anegdoty i wspomnienia o Reymoncie. Choć nie żyje już nikt, kto pamiętałby pisarza osobiście, zachowały się opowieści przekazywane z pokolenia na pokolenie. Reymont był często widywany z notatnikiem w ręku. Podobno potrafił zatrzymać orszak weselny, opuszczając szlaban na torach – wypuszczał go dopiero wtedy, gdy wszystko dokładnie opisał. Takie zachowanie nie zawsze zyskiwało mu sympatię. Wielu też postrzegało go jako „lenia i próżniaka”, który „nic nie robił, tylko pisał”.

Po ukazaniu się „Chłopów” lipczanie mieli do Reymonta pretensje – zwłaszcza o sposób przedstawienia postaci Jagny, która w powieści uchodziła za kobietę „wyzwoloną” i kontrowersyjną. Z czasem jednak pretensje przerodziły się w dumę – Lipce stały się słynne nie tylko w kraju, ale i za granicą, a mieszkańcy są z tego powodu bardzo dumni.

Muzeum i pamiątki po Reymoncie

W Muzeum Regionalnym im. Wł. St. Reymonta można zobaczyć dawne stroje, sprzęty domowe i narzędzia rolnicze – takie same, jak te opisywane w powieści. Reymont nie zostawił po sobie w Lipcach wielu pamiątek – cały swój majątek zmieścił w walizce, wyjeżdżając stąd. Jediną pamiątką bezpośrednio związaną z pisarzem, która trafiła do muzeum, jest bryła soli z pięknymi kryształami, którą otrzymał od górników z Wieliczki w 1925 roku.

W Lipcach przy stacji kolejowej znajduje się pamiątkowa tablica. W Zagrodzie Ludowej można zobaczyć autentyczne budynki przeniesione z okolicznych miejscowości – chałupy, oborę, stodołę i spichlerz, które przenoszą zwiedzających w świat „Chłopów”.

Obchody Dnia Reymonta w Lipcach

Pociąg specjalny dotarł do Lipiec Reymontowskich o godzinie 16:18. Na miejscu rozpoczęły się oficjalne obchody Dnia Reymonta. W programie znalazły się: korowód ludowy, występy artystów, spotkania z twórcami ludowymi, kiermasz sztuki ludowej, wystawy okolicznościowe oraz koncerty gwiazd. Lipczanie i goście mogli poczuć klimat dawnej wsi, spróbować lokalnych przysmaków i poznać dziedzictwo regionu.

Z kolei udział Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej w obchodach nie jest przypadkowy. Reymont był nie tylko pisarzem, ale i kolejjarzem – pracował na Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, często przebywał na stacjach między Łodzią a Lipcami. Tam obserwował życie codzienne mieszkańców wsi, które później opisał w „Chłopach”. Podróż specjalnym pociągiem była więc symbolicznym powrotem do korzeni pisarza i jego twórczości.

Barwny korowód witany przez mieszkańców

Już tradycyjnie, kiedy wszyscy wysiedli z pociągu barwny korowód udał się w stronę wsi. Przed dotarciem pod scenę złożono kwiaty pod pomnikiem Władysława Reymonta. Tłum mieszkańców witał gości, a wszyscy zebrali się na placu tuż za urzędem gminy, gdzie oficjalnie otwarto kolejną edycję imprezy.

To wielki dzień dla sympatyków twórczości Władysława Reymonta, ale także dla naszej lokalnej społeczności. Warto też zaznaczyć, że tego dnia obchodzimy dodatkowo rocznicę otwarcia kolei żelaznej.

Marek Sałek, wójt gminy Lipce Reymontowskie

Po oficjalnym otwarciu na scenie ze swoimi przygotowanym repertuarem wystąpili młodzi artyści, pochodzący z gminy Lipce Reymontowskie. Nie mogło zabraknąć występu Amatorskiego Zespołu Regionalnego im. Władysława Reymonta. Tuż po występie za wieloletni wkład pracy podziękowania i kwiaty otrzymała Teresa Pszczółka, kierownik AZR im. Władysława Reymonta.

Lipieckie pierogi to już tradycja

Jak co roku swoje popisowe dania przygotowały wszystkie koła gospodyń wiejskich z terenu gminy.

Na stoiskach KGW można było zasmakować przeróżnych pierogów: z serem na słodko, kapustą, mięsem i grzybami. Były też z kaszą gryczaną, białym serem i boczkiem. Hitem okazywały się przepyszne kluseczki nadziewane mięsem wieprzowym i pieczarkami.

W tym roku postanowiono zorganizować kolejną edycję kulinarnego konkursu "Lipiecki pieróg". Przypomnijmy, że co roku rywalizacja jest niezwykle zacięta, dlatego w 2024 roku postanowiono nagrodzić wszystkie koła.

W tym roku jury zdecydowało, że najlepsze pierogi przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Drzewieckiej.

Zabawa do późnej nocy

W tym roku do Lipiec Reymontowskich zaproszono trzy zespoły, które wystąpiły podczas imprezy: Topky, Wac Toja oraz Brathanki. Po występach odbyła się "Letnia noc z Reymontem" czyli dyskoteka pod chmurką, która trwała do późnych godzin nocnych.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/45016-obchody-dnia-reymonta-2025-literacka-uczta-na-torach>